

POSTANOWIENIE

Dnia 20 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa A.P.

przeciwko T.M. i R.B.

o odszkodowanie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w dniu 20 stycznia 2026 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 19 stycznia 2024 r., sygn. akt VIII Pa 95/23,

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**II. zasądza od powódki na rzecz pozwanych (solidarnie) 240 zł
(dwieście czterdzieści) z odsetkami z art. 98 § 1¹ k.p.c. tytułem
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Łodzi, wyrokiem z dnia 19 stycznia 2024 r., w sprawie z powództwa A.P. przeciwko T.M. i R.B. o odszkodowanie, oddalił apelację powódki wniesioną od wyroku Sądu Rejonowego w Kutnie z dnia 21 lipca 2023 r. (w którym oddalono powództwo).

Z rozstrzygnięciem tym nie zgodziła się powódka, w skardze kasacyjnej zarzuciła naruszenie prawa procesowego, które to naruszenie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, to jest art. 235² § 1 pkt. 5 k.p.c. w zw. z art. 205¹² § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 6 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.

przez nieuwzględnienie zarzutu apelacyjnego dotyczącego niezasadnego pominięcia dowodu powoda z nagrań i stenogramów zawierających rozmowy z pracownikami, gdy dowód ten nie był spóźniony.

W ocenie powódki skarga kasacyjna powinna zostać przyjęta do rozpoznania, gdyż jest oczywiście uzasadniona, a nadto występuje w niej istotne zagadnienie prawne sprowadzające się do pytania „czy w sytuacji nie przeprowadzenia postępowania przygotowawczego i nie zakreslenia przez Sąd terminu na zgłoszenia wniosków dowodowych przez strony (art. 205 (12) § 2 k.p.c.) w celu realizacji dyrektywy wskazanej w art. 6 k.p.c., dopuszczalne jest pominięcie dowodów zgłaszanych przez stronę na podstawie art. 235 (2) § 1 pkt. 5 k.p.c., które to dowody, mimo iż stanowią nagrania uzyskane bez zgody osób nagrywanych, stanowią konsekwentne rozwinięcie i sprecyzowanie twierdzeń powoda przedstawionych w pozwie i są adekwatną reakcją na sposób obrony pozwanego?”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie doszło do ziszczenia się przesłanek uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Konkluzja ta staje się jasna, jeśli uwzględni się kilka powiązanych ze sobą kwestii.

Po pierwsze, skarga kasacyjna jest wymagającym środkiem odwoławczym. Strona skarżąca zobowiązana jest do szczegółowego i wnikliwego przedstawienia przyczyny uzasadniającej merytoryczne rozpoznanie sprawy. Nie jest wystarczające odwołanie się do ogólnych ustawowych zwrotów. Nie jest zatem wystarczające stwierdzenie, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, o czym ma świadczyć analiza materiału dowodowego sprawy. Staje się to zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, że na etapie przedsądu rolą Sądu Najwyższego nie jest szczegółowe roztrząsanie podstaw kasacyjnych. Obowiązkiem strony jest przedstawienie przyczyn uzasadniających przyjęcie skargi w taki sposób, aby oczywista trafność skargi kasacyjnej dla przeciętnego prawnika była niewątpliwa, z góry widoczna, bez konieczności głębszej analizy stosunku prawnego oraz bez sprawdzania i oceny dowodów. Wniosek powódki warunków tych nie spełnia.

Po drugie, podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenie faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Przypomnienie to ma znaczenie, gdyż zgłoszone przez powódkę podstawy skargi kasacyjnej koncentrują uwagę na stanie faktycznym i ocenie dowodów. Skoro w postępowaniu kasacyjnym podnoszenie tych kwestii nie jest dopuszczalne, to skarga kasacyjna, która na nich się opiera, nie może zostać uznana za oczywiście uzasadnioną.

Po trzecie, zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. naruszenie przepisów postępowania może stanowić podstawę skargi kasacyjnej tylko wówczas, gdy mogło mieć ono istotny wpływ na wynik postępowania. Uwzględnienie skargi kasacyjnej na tej podstawie wymaga wykazania przez skarżącego, że następstwa stwierdzonych wadliwości ukształtowały treść zaskarżonego orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 1 maja 2017 r., II CSK 514/16, LEX nr 2333029). Skarżąca tego obowiązku nie spełniła.

Po czwarte, w przeciwieństwie do przypadków nieważności postępowania naruszenie innych istotnych przepisów postępowania tylko wtedy może być skuteczną podstawą skargi kasacyjnej, gdy skarżący wykaże, że konkretne uchybienie lub uchybienia mogły mieć stanowczy, decydujący, czyli istotny wpływ na wynik sprawy. W ten sposób, oprócz wymagania istotności przepisów w sensie obiektywnym, występuje dodatkowe wymaganie istnienia ścisłego związku przyczynowego między uchybieniem a orzeczeniem jako wynikiem rozpoznania sprawy. Wynik rozpoznania sprawy odnoszony jest natomiast do materialnoprawnej podstawy rozstrzygnięcia, czyli przepisów prawa materialnego, które miały (powinny mieć) zastosowanie przy dokonywaniu oceny zasadności roszczeń powoda lub obrony pozwanego. Jeżeli skarga kasacyjna nie zarzuca obrazy jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego stanowiącego podstawę wyrokowania sądu odwoławczego (a tak jest w rozpoznawanej sprawie), to w konsekwencji nie jest możliwa ocena, czy naruszenie przepisów prawa procesowych wskazanych przez skarżącego w podstawie kasacyjnej mogło mieć – rzeczywiście – istotny wpływ na wynik sprawy, czego wymaga art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 lipca 2014 r., I PK 316/13, LEX nr 1511811).

Odnosząc się do zagadnienia prawnego, które chce wyjaśniać strona powodowa, Sąd Najwyższy zauważa, że nie ma ono charakteru „istotnego” w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Zestawienie treści art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. i art. 205¹² § 2 k.p.c. nie pozostawia żadnych wątpliwości, że sąd ma prawo pominąć dowód w razie nie zarządzenia przeprowadzania posiedzenia przygotowawczego, jeśli zmierza on jedynie do przedłużenia postępowania. W przypadku tego rodzaju „oczywistości”, przy braku jakichkolwiek argumentów jurydycznych (wynikających z wykładni wskazanych przepisów), czy też wypowiedzi doktryny i orzecznictwa, sformułowane zagadnienie prawne nie ma charakteru kwalifikowanego (nie jest „istotne”) i nie wymaga interwencji Sądu Najwyższego. Inaczej rzecz ujmując, tam gdzie prawnik jest w stanie na podstawie treści przepisów dokonać wykładni przepisów nie budzącej kontrowersji, tam Sąd Najwyższy nie powinien przyjmować skarg kasacyjnych do merytorycznego rozpoznania. Dzieje się tak, gdyż Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sformułowane przez stronę powodową zagadnienie prawne właściwości takich nie posiada.

W rezultacie, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. i art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

[A.P.]

[a.ł.]